

Rozważania na 26 grudnia: Męczeństwo św. Szczepana

Rozważanie na 26 grudnia.
Proponowane tematy to:
Męczeństwo św. Szczepana i
nasza misja; Chrześcijańskie
przesłanie jest zawsze nowe;
Siewcy pokoju i radości poprzez
miłość.

30-12-2022

- Męczeństwo św. Szczepana i
nasza misja;

- Chrześcijańskie przesłanie jest zawsze nowe;
 - Siewcy pokoju i radości poprzez miłość.
-

«SZCZEPAN pełen łaski i mocy, działał cuda i znaki wielkie wśród ludu» (Dz 6,8). Wzrastała liczba tych, którzy wierzyli w naukę Jezusa Chrystusa. Wielu jednak - albo dlatego, że nie znało Chrystusa, albo dlatego, że znało Go źle - nie uznało Jezusa za Zbawiciela. «Niektórzy zaś (...) wystąpili do rozprawy ze Szczepanem. Nie mogli jednak sprostac mądrości i Duchowi, z którego [natchnienia] przemawiał. Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: „Słyszeliśmy, jak on mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu”» (Dz 6,9-11).

Św. Szczepan był pierwszym
męczennikiem chrześcijaństwa.
Umarł napełniony Duchem Świętym,
modląc się za tych, którzy go
ukamienowali. „Wczoraj Chrystus
był dla nas owinięty w pieluszki; dziś
okrywa Szczepana szatą
nieśmiertelności. Wczoraj ciasnota
żłobu podtrzymywała Dzieciątko
Jezus; dziś ogrom nieba przyjął
triumfującego Szczepana. Pan
zstąpił, aby podnieść wielu; nasz Król
uniżył się, aby wywyższyć swoich
żołnierzy”^[1]. My również
otrzymaliśmy pasjonującą misję
głoszenia Jezusa Chrystusa poprzez
nasze słowa, a przede wszystkim
poprzez nasze życie, ukazujące
radość Ewangelii. Być może św.
Paweł, który był obecny przy tym
wydarzeniu, został poruszony
świadcstwem Szczepana, a gdy stał
się chrześcijaninem, czerpał z niego
siłę dla swojej własnej misji.

„Dobro zmierza zawsze do dzielenia się. Każde autentyczne doświadczenie prawdy i piękna szuka swej ekspansji, a każda osoba przeżywająca głębokie wyzwolenie zyskuje większą wrażliwość wobec potrzeb innych ludzi. (...)

Odzyskajmy i pogłęźmy zapał,
«słodką i pełną pociechy radość z ewangelizowania, nawet wtedy, kiedy trzeba zasiewać, płacząc. [...] Oby świat współczesny, poszukujący czy to w trwodze, czy w nadziei, przyjmował Ewangelię nie od jej głosicieli smutnych i zniechęconych, nie od niecierpliwych lub bojaźliwych, ale od sług Ewangelii, których życie jaśnieje zapałem, od tych, co pierwsi zaczerpnęli swą radość od Chrystusa»^[2].

«POSTAWILI fałszywych świadków, którzy zeznali: „Ten człowiek nie

przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko Prawu”» (Dz 6,13). Pomimo tego, że dziś, tak jak w czasach św.

Szczepana, doktryna chrześcijańska może być czasem zniekształcona, zawsze możemy ukazać jej wieczną nowość poprzez własne życie:

„propozycja chrześcijańska (...) nigdy się nie starzeje. (...) Za każdym razem, gdy staramy się powrócić do źródeł i odzyskać pierwotną świeżość Ewangelii, pojawiają się nowe drogi, twórcze metody, inne formy wyrazu, bardziej wymowne znaki, słowa zawierające nowy sens dla dzisiejszego świata. W rzeczywistości każda autentyczna działalność ewangelizacyjna jest zawsze «nowa»”^[3].

Św. Szczepan został skazany na śmierć w obronie Chrystusa, pełen miłosierdzia i modlący się o zbawienie tych, którzy go ukamienowali. Jedno z czytań

dzisiejszej Liturgii Godzin mówi:
„Nasz Król, będąc najwyższy, zstąpił
do nas w pokorze, ale nie przyszedł
na ziemię bez niczego. Przyniósł
swoim żołnierzom wielki dar,
którym nie tylko obficie ich
wzbogacił, ale i umocnił do
niezwyciężonej walki. Przyniósł ze
sobą dar miłości (...). Ta sama miłość,
która sprowadziła Chrystusa z nieba
na ziemię, podniosła Szczepana z
ziemi do nieba. Ta sama miłość,
która najpierw objawiła się w królu,
zajaśniała w żołnierzu”^[4].

My również chcemy oświecić świat
radością Ewangelii, która nadaje
nowy sens najgłębszym pragnieniom
i troskom naszych czasów. Możemy
wykorzystać nasz dialog z Panem,
aby prosić Go o większą mądrość i
śmiałość w naszej misji. „Na tym
polega wielkie apostołstwo Dzieła:
pokazać tłumom, które nas czekają,
jaka jest droga, która prowadzi
prosto do Boga. Dlatego, moje dzieci,

musicie wiedzieć, że jesteście
powołani do tego Bożego zadania
głoszenia miłosierdzia Pana:
*miserericordias Domini in aeternum
cantabo* (Ps 87, 2), będę śpiewał na
wieki miłosierdzie Pana”^[5].

SZCZEPAN «pełen Ducha Świętego
patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą
i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I
rzekł: „Widzę niebo otwarte i Syna
Człowieczego, stojącego po prawicy
Boga”» (Dz 7,55-56). Aż do ostatniego
tchnienia pierwszy męczennik
ukazuje miłosierdzie Boga, który
zabiega o nasze nawrócenie. Jego
utożsamienie z Mistrzem było takie,
że Szczepan umarł modląc się
słowami podobnymi do tych, które
wypowiedział Chrystus: «modlił się:
„Panie Jezu, przyjmij ducha mego!” A
gdy osunął się na kolana, zawołał
głośno: „Panie, nie poczytaj im tego

grzechu!” Po tych słowach skonał» (Dz 7,59-60). Nasza misja apostolska także opiera się na modlitwie i pokucie: „Bez modlitwy, bez nieustannej świadomości obecności Boga; bez zadośćuczynienia, wprowadzonego do małych przeciwności życia codziennego; bez tego wszystkiego nie ma, nie może być prawdziwie apostolskiego działania osobistego” ^[6].

Św. Szczepan umarł modląc się i przebacząc swoim wrogom. Doskonale naśladował przykład swojego Pana, który w ostatniej chwili uczynił to samo z tymi, którzy go ukrzyżowali. Z tego powodu jest on wzorem dla naszej misji apostolskiej, którą można streścić w przygodzie *zagłuszania zła obfitością dobra*^[7]. Jeśli środowisko, w którym się poruszamy, ma tendencję do tego, by w pewnym momencie pojawiło się w nim napięcie, my, dzieci Boże, będziemy pamiętać, że nasza misja

polega na byciu „siewcami pokoju i radości, tego pokoju i tej radości, które przyniósł nam Jezus”^[8]. „Nie chodzi o jakieś negatywne kampanie ani o bycie przeciwko czemukolwiek. Przeciwnie: mamy żyć z afirmacją, pełni optymizmu, młodzieńczości, radości i pokoju; patrzeć z wyrozumiałością na wszystkich: na tych, którzy idą za Chrystusem, i na tych, którzy Go opuszczają albo Go nie znają”^[9].

„Bronią Szczepana była miłość i za jej pomocą wszędzie zwyciężał. Z miłości do Boga nie przeciwstawił się rozgniewanym Żydom; z miłości do bliźniego wstawił się za tymi, którzy go ukamienowali; z miłości błagał tych, którzy byli w błędzie, aby podjęli poprawę; z miłości modlił się za kamienujących, aby nie zostali ukarani. Wsparły mocą miłości pokonał okrucieństwo Szawła i zasłużył na to, by mieć za towarzysza w niebie tego, którego miał za

prześladowcę na ziemi”^[10]. Zwróćmy się do Najświętszej Maryi Panny, Królowej Apostołów: ona da nam miłość i siłę pierwszego z męczenników.

^[1] Święty Fulgencjusz z Ruspe, Kazanie 3.

^[2] Franciszek, Adh. ap. *Evangelii gaudium*, nr 9-10.

^[3] Ibidem, nr 11.

^[4] Św. Fulgencjusz z Ruspe, *Kazanie 3*.

^[5] Św. Josemaría, *List 24 marca 1930 r.*, nr 3b.

^[6] Idem, *Zapiski wewnętrzne*, nr 74, 24 lipca 1930 r.

^[7] Por. Idem, *Bruzda*, nr 864.

^[8] Idem, *To Chrystus przechodzi*, nr 30.

^[9] Idem, *Bruzda*, nr 864.

^[10] Św. Fulgencjusz z Ruspe, *Kazanie*
3.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-meczenstwo-sw-szczepana/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-meczenstwo-sw-szczepana/)
(09-08-2025)